

Aleg. 64.

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego
o krajowych niższych szkołach rolniczych LW. kr. 54.721/1887.

Wysoki Sejmie!

W zeszłorocznem odnośnem sprawozdaniu l. s. 679 aleg. 111, komisya gospodarstwa krajowego podniosła z naciskiem brak podręczników naukowych dla niższych szkół rolniczych do przedmiotów zasadniczych i zawodowych, a Wysoki Sejm w myśl przywiezionych motywów uchwalił wydatek w kwocie 500 zlr. na wydanie tych podręczników, polecając zarazem Wydziałowi krajowemu staranie o uzyskanie od c. k. Rządu odpowiedniej na ten cel subwencji. Wydział krajowy, z powodu, że konkursu dawniej już ogłoszone na inne potrzebne gdzie indziej podręczniki, nie odniosły pożądanego skutku, postanowił przy tej sprawie pójść drogą traktowania wprost z osobistościami uzdolnionemi do napisania odpowiednich książek. Do tej chwili sprawa ta tak ważna jednak jeszcze jest w toku, „skoro zaś będzie można oznaczyć dokładnie ilość i rodzaj podręczników, jakoteż i koszt wydawnictwa, nie omieszka Wydział krajowy w myśl uchwały Wys. Sejmu ad III. udać się do c. k. Rządu z prośbą o subwencyę na pokrycie pomienionych kosztów“. W obec tego stanu rzeczy, Komisya gospodarstwa krajowego czuje się spowodowaną do ponownego zaznaczenia ważności wspomnianych podręczników naukowych, odwołując się na motywa w zeszłorocznem sprawozdaniu komisijnem na stronie 3ciej ustęp 3. wyłączone, i zachęcić Wydział krajowy, mimo poczynionych przez niego dawniejszych doświadczeń, do użycia drogi konkursu, oprócz osobistego traktowania z osobistościami uzdolnionemi do napisania potrzebnych podręczników, jakoteż wyraża nadzieję, że w doprowadzeniu do skutku tego wydawnictwa, taki pospiech będzie możliwy, aby szkoły niższe rolnicze już na rok szkolny 1888/9 z tych ze wszech miar potrzebnych im książek, mogły korzystać.

Oprócz szkoły w Kobiernicach, gdzie sprawa wykładów weterynaryi pomyślnie załatwioną została, przez pozyskanie dla niej p. Teofila Sochaniewicza, nauczyciela do nauk elementarnych i weterynaryi, w dalszych dwóch szkołach, t. j. w Horodence i w Jagielnicy, przedstawia ona jeszcze trudności, z powodu że trudno jest pozyskać dla tych szkół nauczycieli takich lekarzy weterynaryi, którzyby osiedli na miejscu, mieli przytem odpowiednie do nauczania uzdolnienie. Komisya gospodarstwa krajowego, powołując się na zdanie swoje, w tej mierze wypowiedziane, w zeszłorocznem swem powyżej już powołanem sprawozdaniu na

stronicy 5tej, że „zarządzenie tymczasowe wykładów weterynaryi, przez kilkanaście dni w roku, ani planowi nauk, ani potrzebie nie odpowiada“, jest zdania, że w braku odpowiedniego fachowego nauczyciela weterynaryi raczejby wypadało, powierzyć naukę tego przedmiotu nauczycielowi hodowli, wynagradzając go odpowiednio za podjętą większą pracę; przypuścić bowiem należy, że nauczyciel hodowli będzie w stanie uczniom niższej szkoły rolniczej udzielić potrzebnych im wiadomości z weterynaryi w tej rozciągłości, jakie im w życiu praktycznym wolno przyswajane, daleko prędzej utkwia uczniom w pamięci, jak wiadomości, chociażby jak najlepiej i fachowo w ciągu kilkunastu dni, w wykładach po kilka godzin dziennie trwających, jeżeli się tak wyrazić wolno, forsownie do mózgowi tłoczony, — chociażby, jak Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim na stronie 3ciej powiada: „egzamin końcowy wykazał, że uczniowie odnieśli korzyść z wykładów“.

Obznajamianie uczniów szkół niższych rolniczych z gospodarstwem stawowym i potrzebnymi przy temże robotami, uważa komisya gospodarstwa krajowego za wskazane — osobliwie w tych szkołach, które w nie dalekim sąsiedztwie, stykają się z gospodarstwami stawowymi. Uzupełnienie to, w wykształceniu uczniów niższych szkół rolniczych bardzo pożądane, nie powinno przedstawiać trudności, tembardziej, że Komisya gospodarstwa krajowego z przyjemnością się dowiedziała, iż wysłani kosztem krajustypendyści, powrócili z dostatecznym zasobem wiedzy i praktyki w gospodarstwie stawowym i są do rozporządzenia.

Na uznanie zasługuje podniesiona przez kuratoryę szkoły niższej rolniczej w Horodence myśl w prowadzenia peryodycznych ćwiczeń uczniów, w czynnościach straży ogniowej. Myśl ta we wszystkich szkołach niższych rolniczych winna być zastosowaną, nie wątpliwie bowiem obeznanie się z użyciem przyrządów przy gaszeniu pożarów używanych, w późniejszej praktyce uczniów, często niestety, będzie pożytecznym; — słusznie też Wydział krajowy, dla zrealizowania tej myśli, zwrócił się pismem z dnia 13. Września b. r. l. 45.058 do Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, i wątpić nie należy, że zasłużenie ceniona ta instytucya, w tém pożytecznym działaniu swego współdziałania nie odmówi.

Oprócz trudności finansowej i formalnej natury przy zakładaniu i prowadzeniu szkół rolniczych najważniejszą trudnością jest niewątpliwie brak uzdolnionych nauczycieli. Dążenie więc jak najusilniejsze w kierunku pozyskania i wykształcenia takowych, Komisya gospodarstwa krajowego, Wydziałowi krajowemu gorąco zaleca.

W sprawie założenia czwartej szkoły niższej rolniczej w zachodniej części kraju, donosi Wydział krajowy, że wszedł w korespondencyą z Wydziałem powiatowym w Nowym Sączu, aby tenże z tamtejszem Towarzystwem rolniczym okręgowym zniósł się, w przedmiocie wyboru miejscowości na szkołę, tudzież aby zbadał, czy ci, którzy dawniej chcieli zobowiązać się do pewnych ofiar na rzecz szkoły rolniczej niższej, i teraz jeszcze są skłonni, do poniesienia tych ofiar. Na to pismo jednak, do chwili zamknięcia sprawozdania, nie otrzymano odpowiedzi. Komisya gospodarstwa krajowego jest zdania, że należy dążyć usilnie do założenia otwartej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju i zachęca Wydział krajowy w myśl wywodów zeszłorocznych w sprawozdaniu na stronie 1ej i 2ej, obszernie wyluszczonego, do dalszego, we wskazanych tam kierunkach, działania, co również odnosi się i do sprawy reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku.

Ze sprawozdań wszystkich trzech szkół niższych rolniczych, z których najdokładniejszym jest sprawozdanie szkoły w Kobiernicach, podnieść należy tę okoliczność, że na ogólną liczbę 82 uczni, jest 55 synów włościańskich, chałupników i sług folwarcznych, zaś z tej liczby w Jagielnicy 28 synów włościan. Wynik egzaminów był stosunkowo dobrym a egzamina te odbyły się w Jagielnicy i Horodence przy współudziale dyrektora szkoły krajowej wyższej

p. Lubomęskiego, zaś w Kobiernicach przy współudziale profesora szkoły średniej rolniczej w Czernichowie p. Strusiewicza, jakoteż członków kuratoryi. Inspekcji tych szkół dokonał członek Wydziału krajowego Dr. Wereszczyński. Szkoły w Horodence i Kobiernicach znajdują się w normalnym rozwoju — tylko szkoła w Jagielnicy jeszcze dotąd nie jest należycie urządzoną; najprzód bowiem nie udało się dla tej szkoły znaleźć odpowiednio uzdolnionego kierownika, i na posadę tę, do tej chwili prowizorycznie obsadzoną, rozpiął Wydział krajowy konkurs, a z rokiem szkolnym 1888/9, nowy kierownik będzie musiał być wprowadzonym. Do tej chwili też jeszcze nie zaprowadzono w gospodarstwie rolnem, do tej szkoły należącym normalnego sposobu gospodarowania. Z uznaniem tutaj jednak podnieść należy usiłowania kuratoryi tej szkoły i Wydziału krajowego wraz z Dyrektorem p. Lubomęskim. Po dłuższych badaniach na miejscu i korespondencyach, zgodzono się na zasadę, że chcąc stosownie do wskazówek zeszłorocznych Komisji gospodarstwa krajowego, zaprowadzić przy szkole tej wzorowe gospodarstwo włościańskie, a obok tego mieć dostateczny obszar pól próbnych i doświadczalnych, jakoteż pól dla produkcji paszy, do wyżywienia większej liczby inwentarza żywego, — jakby go gospodarstwo włościańskie wzorowe wyżywić mogło, — a któryto wyższy stan inwentarza znowu, ze względu na cele naukowe szkoły jest niezbitnie potrzebnym, że potrzeba jest oprócz przestrzeni do szkoły obecnie należącej, jeszcze kilkanaście morgów pola więcej. Przeprowadzone rokowanie o wydzierżawienie potrzebnej przestrzeni nie doprowadziło do pożądaných rezultatów i nie byłoby wskazaniem z różnych powodów.

Komisya gospodarstwa krajowego zważywszy, że wzorowe gospodarstwo włościańskie przy szkole niższej rolniczej w Jagielnicy musi i powinno odpowiadać miejscowym stosunkom a gospodarstwa takie, w tej stronie kraju, przeciętnie między 25 a 35 morgów mają przestrzeni, że wreszcie kupno potrzebnej przestrzeni w cenie od 120 do 200 złr. za morg jest możebne, zgodnie z zapatrywaniem Wydziału krajowego i kuratoryi, której zdanie w tym razie przedewszystkiem uwzględnić należy, czyni w końcu niniejszego sprawozdania odpowiedni wniosek.

Dotychczasowe połączenie zakładu Jagielnickiego z gościńcem rządowym stanowi wążutka drożyna dojazdowa, między polami włościańskimi położona, w ciągłym pozostająca zaniedbaniu, tak że w porze wiosennej i jesiennej drogi tej 500 metrów długości wynoszącej, „konno nawet przebyć trudno“. Spowodowanie uznania tej drogi za gminną, a nawet przy przyrzeczeniu odpowiedniej subwencji, okazało się wobec oporu gminy niemożliwym; natomiast usiłowania kuratoryi w Radzie powiatowej Czortkowskiej o tyle miały pożądaný skutek, że Rada ta obowiązała się pokryć połowę kosztów budowy tej drogi, na 2000 złr. w ogóle obliczonych. Komisya gospodarstwa krajowego uznając konieczność należytego połączenia tego zakładu krajowego z gościńcem rządowym i z uwagi, że droga ta jedynie temuż zakładowi ma służyć, pozwala sobie zalecić Wysokiemu Sejmowi uchwalenie tego wydatku w kwocie 1000 złr. z funduszków krajowych pokryć się mającego, jako wydatek nadzwyczajny.

W myśl więc powyższych wywodów, Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 8. Listopada 1887 l. 54721, z czynności dotyczących się krajowych niższych szkół rolniczych.

II. Sejm poleca ponownie Wydziałowi krajowemu, aby postarał się o jak najszybsze ułożenie i wydanie podręczników naukowych dla szkół rolniczych niższych.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zakupił dla krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy do 15 morgów gruntu, i otwiera mu na ten cel kredyty do wysokości 1200 złr.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na grunt, który będzie zakupionym dla krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy, pożyczki hipotecznej do wysokości 1200 złr., i użycia tej kwoty na pokrycie reszty ceny kupna tegoż gruntu.

V. Sejm uchwała 1000 złr. jako wydatek nadzwyczajny tytułem połowy kosztów budowy drogi, łączącej zakład krajowej szkoły niższej rolniczej w Jagielnicy, z gościńcem rządowym, pod warunkiem, że Rada powiatowa Czortkowska drugą połowę tych kosztów, z funduszków powiatowych pokryje.

Sprawozdawca

W. Struszkiewicz w. r.

Przewodniczący komisji gosp. krajowego

Wodzicki w. r.